

KOMUNIKATY

Ks. Edward Sienkiewicz – *Boże prawo a wolność. Od prawa boskiego króla do narodu Prawa.*

Zagadnienie prawa i wolności, czyli dwóch imperatywów spełniających fundamentalną rolę w egzystencji ludzkiej, wymaga z natury swej ujęcia w kontekście historycznym (przeszłym i teraźniejszym), kulturowym, moralnym, cywilizacyjnym i nawet mentalnym. Dopiero wówczas łatwiej jest zweryfikować proces kształtowania się samej świadomości i nadto percepcji tychże kategorii w czasie oraz bezpośrednim odniesieniu indywidualnym i społecznym. Najważniejsze w sposób właściwy je zinterpretować ze względu na religię, wierzenie czy wprost ufność Stwórcy. Takiej próby podjął się ks. prof. dr hab. Edward Sienkiewicz w swojej pracy pt. *Boże prawo a wolność. Od prawa boskiego króla do narodu Prawa*. Cały projekt badawczy został pomyślany i zrealizowany w szerokim zarysie przedchrześcijańskiej koncepcji prawa i wolności, co ma swoje szczególne znaczenie w relacji do chrześcijańskiej optyki owych wartości. Praca monograficzna Sienkiewicza składa się z trzech rozdziałów: 1. *Wolność w ramach boskości prawa w kulturze mezopotamskiej i staroegipskiej*, 2. *Ideał wolności i koncepcja prawa naturalnego (boskiego) w starożytnej Grecji*, 3. *Izrael – prawo przymierza i wolność wybranych przez Boga*. Tworzą one logiczny układ i pełną konsekwencję w prezentacji założeń i wniosków. Jednocześnie strona metodologiczna opracowania nadaje mu rzeczywistego wymiaru naukowego.

Autor już na początku swoich rozważań stawia pytanie o sens badań najstarszych znanych cywilizacji, a więc mezopotamskiej, egipskiej, greckiej i izraelskiej, w kwestii wolności i prawa po to, by następnie wskazane cywilizacje stały się przedmiotem pogłębionej analizy, wykładu i swoistego porównania w sensie odmienności i różnorodności. Może to wzbudzać wyjątkowe zainteresowanie zwykłego czytelnika, natomiast badaczom określonej dziedziny poznania dostarczyć wiele ciekawych inspiracji.

Tym bardziej, jak podkreśla Sienkiewicz, że różnice w ocenie i rozumieniu, zarówno prawa, jak i wolności szybko przekładają się na konkretne postawy, nawet jeśli nie przez wszystkich jest to w pełni uświadamiane oraz analizowane. A różnice i nie tylko w tym przypadku oznaczają sięganie do różnych tradycji, które zawierają właściwe sobie rozstrzygnięcia wpływające na następujące po nich przewartościowania.

Przykładowo budzące się w Mezopotamii poczucie wolności i niezależności jednostki, w Egipcie zostaje zastąpione powszechnym prawem konieczności, któremu podporządkowane zarówno jednostki, jak i całe społeczeństwo najlepiej się realizuje. Właściwa staroegipskiemu społeczeństwu orientacja doczesnej egzystencji w kierunku rzeczywistości pośmiertnej rozciąga tę konieczność i zarazem podporządkowanie jej na życie pozagrobowe (s. 51).

Z kolei starożytni Grecy wypracowali koncepcję, rozdz. II. *Ideał wolności i koncepcja prawa naturalnego (boskiego) w starożytnej Grecji*, zgodnie z którą prawo związane z naturą nie jest w niej zamknięte jako jej element. Podobnie jak idea prawa boskiego nie pozwala u nich mówić wprost o prawie Boga, a przymiotnik „boski” nie przesądza o pochodzeniu prawa od Boga. Subtelność ta, zdaniem Autora, ujęta pod postacią przymiotnika, okazuje się równie genialna, co przydatna. Z jednej bowiem strony idea prawa dzięki temu nie objawia się jako wyraz zdecydowanej woli, ale wynika z wnętrza rzeczy, jako emanacja tego, co stanowi jej najgłębszą właściwość. Potwierdza się to zwłaszcza przez odniesienie wolności do przymiotnikowo określonej idei boskiego prawa. Stąd bardzo ściśle związane przez starożytnych Greków rozumienie wolności z właściwym im obrazem świata i człowieka, dzięki odniesieniu jej do idei boskiego prawa, zostaje znacząco ubogacone. Podobnie jak równie właściwa tej tradycji była, pochodząca ze starogreckich teogonii, koncepcja przeznaczenia *Ananke*. Dzięki starogreckiej, rozwijającej się koncepcji wolności – nie bez związku z wizją prawa – mogła ona być przewyciężona na długo przed chrześcijaństwem, w którym nieodwołalne i groźne fatum ustępowało miejsca Bogu stwarzającemu człowieka jako ukoronowanie natury (s. 89).

Książd Sienkiewicz zwraca uwagę równocześnie na istotną kwestię, iż zarówno starożytni Grecy, podobnie jak wcześniej społeczności Mezopotamii i Egiptu, przy należnym szacunku dla ich rozwiązań prawnych i administracyjnych (państwowych), nie posiadali ksiąg, które cieszyłyby się niekwestionowanym i zobowiązującym wszystkich, należących do danej wspólnoty, autorytetem. W związku z czym zwłaszcza religie Mezopotamii i Egiptu nie mogą być rozpatrywane na tej samej płaszczyźnie, co judaizm, w którym prawodawstwo określa się jako posiadające charakter boski (zob. s. 90).

W trzecim rozdziale, *Izrael – prawo przymierza i wolność wybranych przez Boga*, Autor pracy z dużą starannością wykazuje, na czym polegało, w przeciwieństwie do innych cywilizacji, pojmowanie przez Izrael wolności i prawa, które mają swoje upodmiotowienie w prehistorii (zob. s. 96). Prehistoria w tym znaczeniu to najodleglejsza w rozumieniu Żydów przeszłość, powołująca się na wynikający z niej autorytet. Idea prawa pozostaje zatem centralna w judaizmie, stanowiąc jeden z najpoważniejszych elementów decydujących o jego

odmienności od chrześcijaństwa. Decydujących także o rozumieniu w tej religii wolności i zakreślaniu jej wyraźnych oraz nieprzekraczalnych granic, właśnie przez prawo (s. 98, 109).

Żydowskie rozumienie prawa, danego człowiekowi przez Boga, niejako Boskim autorytetem gwarantuje porządek, czyli sprawiedliwość między ludźmi w ramach tego prawa. Dlatego jeśli człowiek chciałby oddawać cześć Bogu i być niesprawiedliwym wobec drugiego człowieka, wchodzi w konflikt z prawem lub doświadcza na sobie bolesnej sprzeczności w związku ze stosowaniem się do jego wymogów (zob. s. 128). Dzięki nim bowiem uniwersalizm prawa nie tylko został zachowany, ale wprost przygotowany do przekazania go innym ludom kształtującym swoją kulturę na podstawie innej historii, w której jednak dochodziło do potwierdzenia heteronomii prawa i jego związku z religią. I tu uwidacznia się jeszcze jeden związek, bardzo charakterystyczny w kwestii prawa i jego relacji do wolności. Wolność jest zależna od prawa, czego już nie wolno traktować w taki sam sposób w drugą stronę, czyli w jakikolwiek sposób uzależniać prawo od dość powszechnej potrzeby poszerzania przez człowieka swojej niezależności (zob. s. 139, 161, 186).

Do znaczących i oryginalnych przymiotów pracy należy zaliczyć:

- ukazanie realnego wymiaru i zakresu pojęcia prawa i wolności w poszczególnych cywilizacjach poprzedzających chrześcijaństwo,
- zestawienie i konfrontacja odrębnych wizji celem potwierdzenia całkiem autonomicznego stosunku wobec idei Bożego prawa i wolności,
- wskazanie na osobliwości i pewne ukryte podobieństwa, będące efektem ewolucji myśli i przenikania kultur,
- wreszcie wyraźne zaznaczenie procesu dojrzewania odrębnych cywilizacji w kierunku rzeczywistej akceptacji kryterium Bożego prawa i wolności.

Ostatecznie praca staje się ważnym punktem odniesienia w badaniach naukowych nad stosunkiem wobec Bożego prawa i wolności w dalekiej przeszłości, źródłem porównawczym dotyczącym ludzkiej odpowiedzialności indywidualnej, społecznej i religijnej ze względu na prawo i wolność. Poza tym symbolicznym wzorcem historyczno-ideowym w relacji do chrześcijaństwa.

Ks. Jarosław Moskałyk